



Marzec 2024

Raport z granicy polsko-białoruskiej

Spis treści

Wstęp	3
Sytuacja na granicy	2
Demografia	5
Białoruś i strefa przygraniczna.....	6
Interwencje humanitarne	7
Szpitale.....	10
Wywózki i przemoc służb.....	11
Definicje	14

Wstęp

Poniższe opracowanie zawiera dane uzyskane z pierwszej ręki od osób uczestniczących w opisywanych wydarzeniach. Dziękujemy wszystkim organizacjom humanitarnym działającym na pograniczu polsko-białoruskim oraz osobom z nimi współpracującym za udostępnienie nam raportów z przeprowadzonych przez siebie interwencji. Nasze źródła obejmują zarówno organizacje, nieformalne inicjatywy, jak i osoby prywatne, często pragnące zachować anonimowość, dlatego nie wymieniamy ich z nazwy, jeżeli nie udzieliły nam na to zgody. Szczególne podziękowania należą się wszystkim osobom w drodze, które zdecydowały się podzielić z nami własnymi doświadczeniami.

Pracownicy i pracowniczki organizacji humanitarnych oraz osoby z nimi współpracujące podkreślają, że trudny kontekst i etyka ich pracy często nie pozwalają na uzyskanie bardziej szczegółowych informacji na temat historii i sytuacji ludzi w drodze. Podczas interwencji wielu z nich jest w tak złym stanie psychofizycznym, że nie ma możliwości uzyskania szczegółowych informacji bez narażania ich na ryzyko retraumatyzacji lub wywoływania

w nich poczucia, że są organizacjom humanitarnym winni jakiegokolwiek odpowiedzi na pytania z racji otrzymania od nich wsparcia.

Opisywane interwencje i wsparcie udzielone osobom w drodze miały miejsce na terytorium województw podlaskiego i lubelskiego. Osobom przebywającym w Białorusi udzielane są informacje dotyczące sytuacji prawnej oraz dostępu do procedur ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce i w Białorusi.

Mamy nadzieję, że ten krótki zarys kontekstu pomoże Wam lepiej zrozumieć obecną dynamikę wydarzeń w rejonie przygranicza z Białorusią. Dodatkowe pytania i rekomendacje osób lub organizacji, które również mogłyby być zainteresowane otrzymywaniem raportów prosimy kierować na adres wearemonitoring@gmail.com.

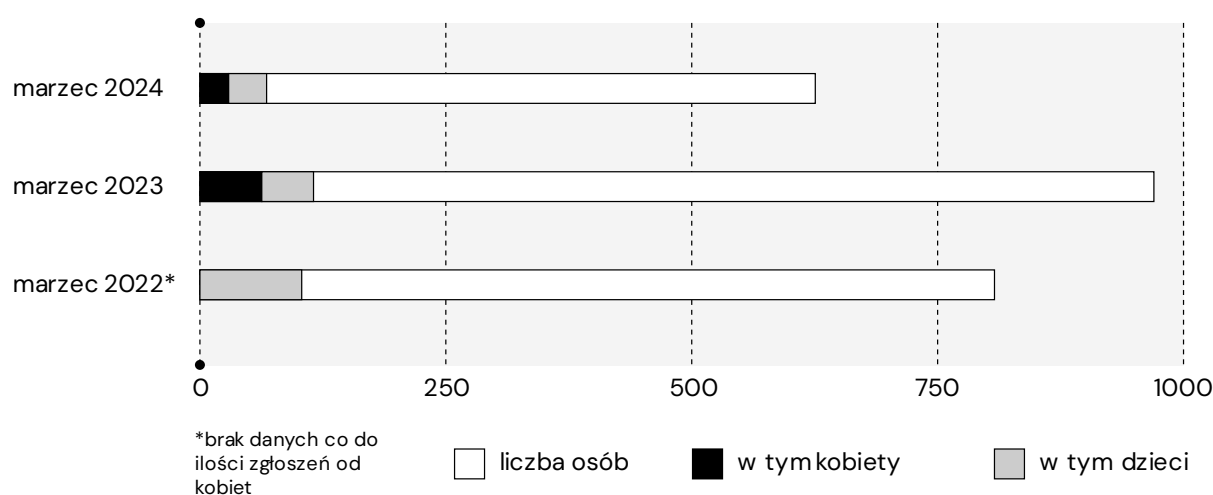
Definicje

Na końcu raportu znajduje się spis pojęć i przyjmowanych przez nas definicji.

Sytuacja na granicy

W marcu 2024 odnotowano znaczny wzrost liczby zgłoszeń z obu stron zaporę na granicy polsko-białoruskiej. Podobnie jak w poprzednich latach (2022-2023), wraz z końcem zimy i ociepleniem wzrosła liczba przekroczeń granicy. Skalę spływających próśb o wsparcie – 626, z czego większość, bo aż 484 w drugiej połowie miesiąca – porównywać można z wiosną 2023, podczas której zarejestrowano największą liczbę zgłoszeń z całego 2023 roku. Wzmożenie nastąpiło wtedy już pod koniec lutego, a między 02-09 marca 2023 roku zarejestrowano łącznie 968 zgłoszeń od osób indywidualnych.

Zarówno mieszkańcy Podlasia, pracownicy organizacji humanitarnych, jak i same osoby w drodze wspominały o dużych, kilkudziesięcioosobowych grupach przechodzących przez zaporę, a także wzmianki o dużych, nawet kilkusetosobowych grupach obozujących po wschodniej stronie bariery bez możliwości powrotu w głąb Białorusi. Wśród uwięzionych w pasie między znajdującą się na polskim terytorium barierą, a umocnieniami po stronie białoruskiej osób, znajdować się miały także kobiety, osoby małoletnie oraz osoby potrzebujące pomocy medycznej.



Rys. 1 Porównanie liczby zgłoszeń w marcu 2024, 2023 i 2022 roku.

Tylko 21 marca, do organizacji humanitarnych działających na pograniczu z prośbą o wsparcie zgłosiło się w sumie 16 grup osób w drodze. W kolejnych dniach zgłoszenia utrzymywały się na poziomie 9-17 grup dziennie, a w niedzielę wielkanocną o wsparcie poprosiło najwięcej, bo aż 18 grup. Grupy liczyły od pojedynczych osób, które najczęściej na skutek pushbacku, ucieczki przed służbami lub trudności z pokonaniem bariery oddzieliły się od swoich towarzyszy podróży, do prawie 30 osób, które zgłaszały się z pasa między

znajdującą się na polskim terytorium barierą a umocnieniami po stronie białoruskiej. Ten teren przez arabskojęzyczne osoby w drodze zwany jest 'muharrama'¹.

Zwiększenie ruchu na granicy polsko-białoruskiej widoczne jest również w statystykach Straży Granicznej. Dotyczą one liczby podejmowanych przez osoby w drodze „prób nielegalnego przekroczenia polsko-białoruskiej granicy”. Z danych opublikowanych przez Komendę Główną SG 5 lutego wynika, że od początku 2024 roku do 4 lutego: [...] na odcinku

¹ *Muharrama* (المحرمة) w j. arabskim oznacza „zabroniona”. Arabskojęzyczne osoby w drodze używają również dłuższego określenia المنطقة المحرمة (al-muntaqa al-muharrama) – „zabroniona strefa”.

ochranianym przez Podlaski Oddział Straży Granicznej odnotowano 105 prób nielegalnego przekroczenia polsko-białoruskiej granicy². W publikacji z 1 marca pojawia się zdanie: *W lutym 2024 r. funkcjonariusze z Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej odnotowali 356 prób nielegalnego przekroczenia polsko-białoruskiej granicy*³. W publikacjach Komendy Głównej SG z marca i początku kwietnia brak podsumowań, natomiast analizując kolejne publikowane wpisy dowiadujemy się, że:

- *Od początku tego roku odnotowano ponad 2300 prób nielegalnego przekroczenia polsko-białoruskiej granicy. – publikacja z 22 marca 2024*⁴.
- *W pierwszych dniach wiosny (22-24 marca br.) odnotowano 444 próby nielegalnego przedostania się na terytorium Polski. – publikacja z 25 marca 2024*⁵.

- *W trakcie przedłużonego świątecznego weekendu od 29 marca do 1 kwietnia br. polsko-białoruską granicę nielegalnie próbowało przekroczyć 736 osób. – publikacja z 2 kwietnia 2024*⁶.

W sumie otrzymujemy więc od Komendy Głównej SG informację o co najmniej 3 tys. „prób nielegalnego przekroczenia polsko-białoruskiej granicy” w marcu 2024, a liczba ta i tak nie zawiera w sobie danych z okresu trzech dni (26-28 marca 2024)⁷.

Wiosenna poprawa pogody nie gwarantuje osobom w drodze bezpiecznych warunków podróży. Mocne, szczególnie nocne, wahania temperatur oraz długotrwałe opady deszczu i silny wiatr są dużym zagrożeniem dla zdrowia, a w ekstremalnych przypadkach również życia osób w drodze. Według stacji pogodowej w Białowieży w marcu odnotowano 12 dni, kiedy temperatura powietrza spadała poniżej 0°C.

² E. Szczepańska, Weekend na polsko-białoruskiej granicy, 2024, <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/12921,Weekend-na-polsko-bialoruskiej-granicy.html> [dostęp: 08.04.2024].

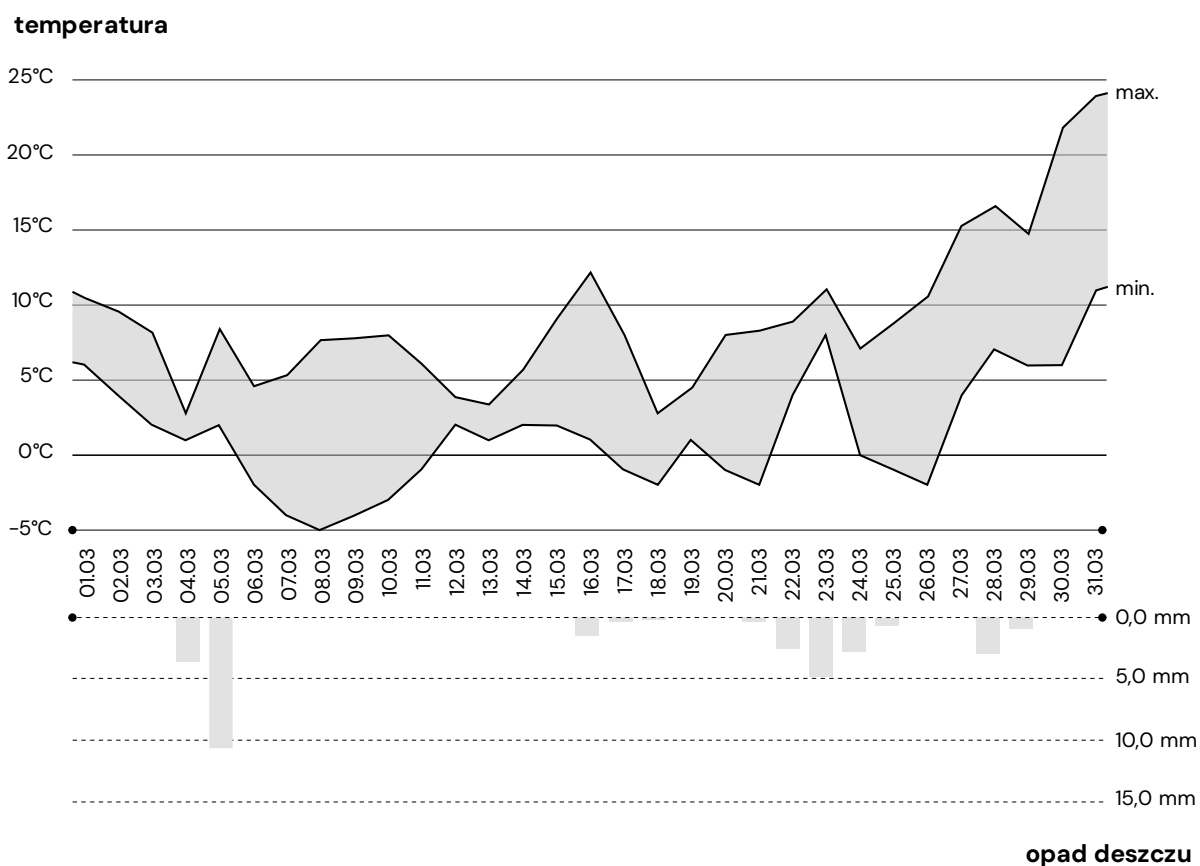
³ K. Szwed, Nielegalnie do Polski, 2024, <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/13019,Nielegalnie-do-Polski.html> [dostęp: 08.04.2024].

⁴ K. Szwed, Próbowali przedostać się do Polski, 2024, <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/13098,Probowali-przedostac-sie-do-Polski.html> [dostęp: 08.04.2024].

⁵ K. Szwed, Weekend na polsko-białoruskiej granicy, 2024, <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/13103,Weekend-na-polsko-bialoruskiej-granicy.html> [dostęp: 08.04.2024].

⁶ K. Szwed, Pracowity świąteczny weekend na granicy, 2024, <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/13122,Pracowity-swiateczny-weekend-na-granicy.html> [dostęp: 08.04.2024].

⁷ Prezentujemy statystyki SG jedynie dla zobrazowania trendu, zwracając jednocześnie uwagę, że nie dotyczą one osób a sytuacji przekroczenia granicy, a także, że prezentują dane w sposób selektywny, pomijając m.in. liczbę osób, którym udało się przekroczyć zaporę graniczną.



Rys. 2 Warunki pogodowe w marcu 2024 r. wg stacji pogodowej Białowieża.

Na początku marca Wojewódzki Sąd Administracyjny rozpatrzył dwie kolejne skargi osób w drodze, które wiosną 2023 roku doświadczyły pushbacków z rąk polskiej Straży Granicznej. W obu przypadkach, sąd nieprawomocnym wyrokiem stwierdził bezskuteczność zawrócenia do linii granicy. Sprawy dotyczyły obywateli Etiopii i Afganistanu, którzy zostali wywiezieni do Białorusi mimo poważnych urazów uniemożliwiających poruszanie się⁸.

14 marca szef Prokuratury Rejonowej w Hajnówce Jan Andrejczuk poinformował, że prowadzone jest śledztwo ws. znalezionej w lutym 2024 roku ludzkiej czaszki przy drodze Stara Białowieża-Narewka w Puszczy Białowieskiej. Z ekspertyz biegłego medycyny sądowej ma wynikać, że należała ona do osoby z krajów Bliskiego Wschodu. Prokuratura zakłada w związku z tym, że była to czaszka migranta⁹ i planuje zlecenie kolejnych ekspertyz, w tym badania DNA oraz antropologicznych. W tym momencie nie posiadamy więcej danych w tej sprawie.

⁸ Helsińska Fundacja Praw Człowieka, „Mężczyzna ze złamaną nogą wywieziony na granicę w bagażniku”, 2024, <https://hfhr.pl/aktualnosci/kolejne-wyroki-w-sprawach-migracyjnych> [dostęp: 10.04.2024].

⁹ W. Stelmach, „Zwłoki migranta znalezione przy granicy z Białorusią”, 2024, https://www.rmf24.pl/regiony/bialystok/news-zwloki-migranta-znalezione-przy-granicy-z-bialorusia.nld,7390081#crp_state=1 [dostęp: 10.04.2024].

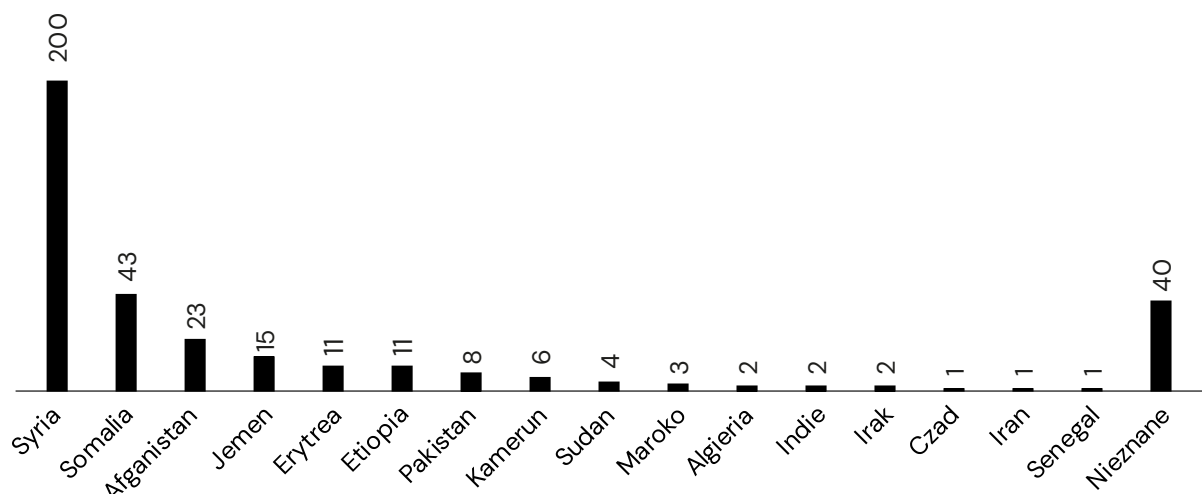


Fot. z archiwum Stowarzyszenia Egala

Demografia

W marcu niezmiernie zdecydowaną większość osób zgłaszających potrzebę uzyskania wsparcia stanowiły osoby z krajów Bliskiego Wschodu, w szczególności Syrii, którą jako kraj pochodzenia wskazało aż 138 osób, czyli nieco ponad 22% wszystkich proszących o pomoc. Drugim, po Bliskim Wschodzie, najczęstszym regionem pochodzenia osób w drodze były

kraje Rogu Afryki. 65 osób jako swój kraj pochodzenia podało Somalię, Etiopię lub Erytreę – odpowiednio 43, 11 i 11 osób. Odnotowano również 23 zgłoszenia od osób z Afganistanu i 15 od osób z Jemenu. Ze względu na niesprzyjające warunki rozmowy kraju pochodzenia 40 osób nie udało się ustalić.



Rys. 3 Kraje pochodzenia osób, które zgłosiły potrzebę wsparcia w marcu 2024 r.

Podobnie jak w analogicznym okresie zeszłego roku, w marcu 2024 kobiety stanowiły ponad 5% ogólnej liczby wszystkich zarejestrowanych osób – na 626 było ich 33, przy czym dwie z nich zgłaszały, że są w ciąży. W marcu 2023 było ich 63 wśród wszystkich 968 zgłaszających się z prośbą o wsparcie osób. W raportowanym okresie zarejestrowano również zgłoszenia od 41 osób małoletnich. Ponad połowa, 27 z nich, podróżowała bez opieki prawnego opiekuna bądź opiekunki.

Warto zwrócić uwagę, że w marcu 2024 skala udzielonego wsparcia znacznie przewyższa tę z analogicznego okresu 2023 roku oraz jest porównywalna do tej z 2022. W raportowanym okresie pomocy udzielono łącznie 320 osobom, w roku ubiegłym 73, a jeszcze rok wcześniej 365.

Białoruś i strefa przygraniczna

Organizacje humanitarne odnotowały zgłoszenia od 351 osób kontaktujących się ze wschodniej strony zaporę graniczną. 151 osób podczas rozmowy poinformowało, że utknęło w pasie między mieszczącą się na polskim terytorium barierą, a umocnieniami po stronie białoruskiej (muharramą). Część z nich przebywała na tym terenie jeszcze przed podjęciem pierwszej próby przedostania się przez zaporę graniczną, część doświadczyła pushbacku i została tam zawrócona przez funkcjonariuszy polskiej straży granicznej. 46 osób kontaktowało się z terenu Białorusi, głównie z Mińska i innych większych miast.

151 osób, kontaktujących się z terenu muharramy wchodziło w skład 30 grup, największa z nich liczyła 27 osób. Było wśród nich co najmniej 30 małoletnich, w tym 8 podróżujących bez opieki prawnego opiekuna oraz 9 kobiet, z których jedna była w ciąży.

Warto zwrócić uwagę na skalę deklarowanych wśród osób uwięzionych w muharramie problemów zdrowotnych. Ze wszystkich 626 osób zarejestrowanych przez organizacje humanitarne w marcu 2024 roku, aż 158 deklarowało po-

trzebę pomocy medycznej. Prawie jedna trzecia z nich, 48 osób, w momencie przekazywania informacji o swoim stanie, znajdowała się po wschodniej stronie bariery, czyli w miejscu pozbawionym jakiegokolwiek możliwości uzyskania wsparcia medycznego. Próby wydostania się z muharramy, o ile stan osób pozwala w ogóle na ich podjęcie, często według relacji osób w drodze skutkują doświadczeniem przemocy ze strony białoruskich służb lub koniecznością opłacenia zgody na powrót do miasta – najczęściej Mińska. Do najczęściej występujących problemów medycznych zaliczały się:

- ogólne osłabienie organizmu spowodowane długotrwałym pobytem w lesie;
- problemy żołądkowo-jelitowe (ból brzucha, biegunka, wymioty) spowodowane spożyciem zanieczyszczonej wody z takich źródeł, jak rzeki, bagna;
- urazy kończyn spowodowane upadkiem z bariery granicznej;
- rany szarpane spowodowane drutem żyletkowym wieńczącym polską barierę;
- urazy będące skutkami przemocy stosowanej przez funkcjonariuszy służb białoruskich i polskich;
- podrażnienia spowodowane kontaktem z substancjami drażniącymi, np. gazem pieprzowym.

Powyższe dane zebrano na podstawie danych operacyjnych organizacji działających na pograniczu, które nie mają pełnego dostępu ani wiedzy o wszystkich osobach przebywających w pasie *muharramy*. Z tego względu nie pozwalają na oszacowanie, chociażby w przybliżeniu, faktycznej liczby osób przebywających tam w danym okresie. Prezentujemy je, ponieważ pozwalają określać tendencje spadkowe i wzrostowe oraz odnotowywać momenty zwiększonej aktywności migracyjnej w obszarze granicy polsko-białoruskiej.

Interwencje humanitarne

	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO)	kobiety (w tym w ciąży)
Zgłoszenia łącznie	200	626	41 (27)	33 (2)
Zgłoszenia z Sistiemy	30	151	20 (8)	9 (1)
Wsparcie udzielone	124	320	17 (17)	18 (1)
Zgłoszone wywózki	55	142	5 (5)	7 (-)

Tabela 1. Liczba grup i osób, które zgłoszono WAM w raportowanym okresie

W marcu aktywiści i aktywistki działające na terenie pogranicza polsko-białoruskiego podjęły 150 interwencji, podczas których udało się udzielić wsparcia 320 osobom podróżującym

w 124 grupach. Jest to znaczny wzrost aktywności w stosunku do lutego, kiedy podjęto łącznie jedynie 6 interwencji.

	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO)	kobiety (w tym w ciąży)
Wsparcie udzielone	124	320	17 (17)	18 (1)
 pomoc rzeczowa / w tym szpital	120/33	307/44	15(15)/1(1)	18 (1)/8(1)
 pomoc prawna / w tym szpital	42/30	61/38	7(7)/1(1)	12(1)/8(1)
 pomoc medyczna PL	13	24	3 (3)	1 (1)
 pierwsza pomoc	44	92	7(7)	8(0)
Liczba interwencji			150	

Tabela 2. Liczba grup i osób, którym w raportowanym okresie udzielono danej formy wsparcia

23 ze 150 podjętych interwencji było nieudanych, co oznacza, że nie udało się dotrzeć do osób w drodze. Sytuacje takie wynikają zazwyczaj z problemów z ustaleniem lokalizacji grupy lub urwania kontaktu, który może być skutkiem wyładowania telefonu lub zatrzymaniem grupy przez służby przed dotarciem pomocy na miejsce.

Pierwszą z nieudanych interwencji terenowych były poszukiwania rozpoczęte 13 marca w celu odnalezienia Pakistańczyka, który miał podróżować samotnie w okolicy miejscowości Sorocza Nóżka. Następnego dnia informację o zwłokach mężczyzny znalezionych w tym rejonie przez funkcjonariuszy Straży Granicznej podała Prokuratura Rejonowa w Hajnówce¹⁰.

¹⁰ Portal TNV24, Zwłoki mężczyzny w lesie przy granicy z Białorusią, 2024, <https://tvn24.pl/bialystok/sorocza-nozka-zwloki-obywatela-pakistanu-w-lesie-przy-granicy-z-bialorusia-st7821725> [dostęp: 04.04.2024].



Fot. z archiwum Stowarzyszenia Egala

W wypadku 7 nieudanych interwencji udało się potwierdzić, że osoby zostały spushbackowane przez polskich funkcjonariuszy. Warto zaznaczyć, że wszystkie te osoby podróżowały samotnie i pochodziły z krajów takich jak Afganistan, Syria czy Somalia, do których Polska zobowiązała się nie wykonywać deportacji¹¹. Jedna z takich sytuacji miała miejsce w ostatnim tygodniu marca i została udokumentowana przez pracowniczki organizacji humanitarnych, które opisały ją w następujący sposób:

Zobaczyłam leżącego człowieka na drodze a przy nim dwóch wojaków. Próbowali nie dopuścić mnie do niego. Chłopak był w złym stanie, leżał twarzą do ziemi, jęczał, nie poruszał się, miał zakrwawioną dłoń.

Zapytałam, czy została wezwana karetka pogotowia do tego chłopaka. Usłyszałam, że SG już jedzie. Kiedy przyjechali, strażniczkę również poprosiłam o

wezwania pomocy medycznej. Mówiłam im, żeby bez konsultacji z medykiem nie ruszali go, bo może mieć różne uszkodzenia.

Pojawiło się więcej wojaków, zaczęli opróżniać wóz SG, żeby zrobić miejsce leżące na siedzeniu, bo nie było opcji, by chłopaka posadzić. Próbowali go przenieść, ale nie dali rady. Od funkcjonariuszki SG usłyszałam, że ambulans jest w drodze.

W międzyczasie przyjechała inna pracowniczka, której udało się porozmawiać z mężczyzną, który przekazał, że uciekł z Afganistanu przed Talibami i nie mógł tam zostać, ponieważ bał się, że go zabiją.

Po chwili dotarł ambulans, w którym umieszczono mężczyznę. Równoległe dołączyły kolejne pracowniczki organizacji humanitarnej.

¹¹ Odpowiedź KGSG z 18.03.2024 r. w sprawie listy krajów, do których nie można wykonywać deportacji (Nr pisma: KG-OI-VIII.0180.33.2024).

Dojechaliśmy na miejsce, kiedy osoba była już w karetce, która miała ruszać. Wysiedliśmy na chwilę, a w tym czasie między karetkę i nasz samochód wjechał granatowy volkswagen transporter na policyjnej rejestracji i zaczął blokować i zajeżdżać nam drogę. [...] W końcu samochód zjechał na bok i ruszyliśmy, ale karetki nie było już widać. Pojechaliśmy na placówkę w [...], dyżurny poinformował nas jednak, że karetka zawiozła pana do szpitala w [...]. Pojechaliśmy do szpitala, gdzie pana nie było i nie ma nadal po kilku godzinach.

Lokalizacje, na które docierały osoby terenowe, w 11 wypadkach okazały się puste. Pod koniec marca, mimo całonocnych poszukiwań, nie udało się znaleźć samotnego, nieletniego Syryjczyka, który zgłaszał krwawienie oraz problemy z poruszaniem się. Niestety, nie udało nam się ustalić, co stało się z nastolatkiem.

W przypadku 22 grup pracowniczej organizacji humanitarnych interweniowały więcej niż jeden raz. Sytuacje takie wynikały z różnorodnych przyczyn: zmiany składu osobowego grupy, warunków pogodowych (deszcz, błoto), w wyniku których osoby potrzebowały nowych, suchych ubrań, lub próśb o kolejne spotkanie i asystę w składaniu wniosku o ochronę międzynarodową. Osoby w drodze wiedzą, że obecność pracowniczek humanitarnych zwiększa ich szansę na uniknięcie pushbacku i tym samym skuteczne złożenie wniosku o ochronę międzynarodową.

Przedstawiciele organizacji humanitarnych asystowali w składaniu wniosku o ochronę międzynarodową 13 osobom, które zdecydowały się na to podczas interwencji terenowych. We wszystkich tych przypadkach Straż Graniczna rozpoczęła procedurę i nie podjęła próby spushbackowania żadnej z wnioskujących

osób. Równocześnie z relacji wynika, że kiedy osoby w drodze samodzielnie, bez asysty aktywistów i pracowniczek organizacji humanitarnych, informują funkcjonariuszy Straży Granicznej o chęci ubiegania się o ochronę, często nie jest im to umożliwiane.

Ze względu na warunki panujące w Puszczy Białowieskiej, z której dociera większość zgłoszeń, osoby udzielające wsparcia często nie są w stanie oszacować, ile czasu zajmie droga i interwencja. Dystans, który mają realnie do pokonania zespoły terenowe, może w tych warunkach znacznie odbiegać od mierzonego w linii prostej. Aby dotrzeć do grupy, muszą przedostać się przez zwaliska i tereny podmokłe, co znacznie wydłuża i spowalnia drogę do celu. Zależnie od utrudnień na trasie i warunków zastanych w miejscu docelowym, sama interwencja może trwać wiele godzin, zwłaszcza kiedy niezbędna jest interwencja zespołu ratownictwa medycznego lub wzywana jest straż graniczna w celu złożenia wniosku o ochronę międzynarodową.

Według przyjętych standardów, podstawowe zaopatrzenie dla jednej osoby (woda, powerbank, jedzenie, herbata, coś do ogrzania) waży około czterech kilogramów. W warunkach pogodowych jakie panowały w marcu oraz w efekcie długiego czasu spędzonego przez osoby w drodze w muharramie, w wielu wypadkach niezbędne było dostarczenie pełnego zaopatrzenia. Do podstawowego zestawu dochodziło wówczas obuwie i komplet ubrań z warstwami odzieży termicznej, kurtką i spodniami, a czasem także śpiwory, karimaty i tarpy. Waga plecaka z pełnym zaopatrzeniem, zapakowanego dla dwóch osób, to 18 kilogramów (wliczając w to wagę samego dużego plecaka, czyli 2,5 kilograma). W wypadku interwencji wymagających udziału medyków, same plecaki ważą średnio 10–15 kilogramów.



Fot. z archiwum Stowarzyszenia Egala

Szpital

We względu na swoje położenie to szpital w Hajnówce jest najczęściej przyjmującą osoby w drodze placówką medyczną. W marcu 2024 roku odnotowano tam 39 pacjentów, którzy zostali przyjęci po przekroczeniu w sposób nieuregulowany granicy polsko-białoruskiej. Była wśród nich jedna osoba małaletnia oraz cztery kobiety, spośród których jedna była w ciąży.

Większość osób poddanych hospitalizacji była mocno wychłodzona, osłabiona oraz odwodniona, co stanowi następstwo długotrwałego przebywania w lesie z ograniczonym dostępem do wody pitnej oraz jedzenia. 16 osób wymagało pomocy medycznej ze względu na urazy ortopedyczne. Wiele urazów kończyn dolnych i górnych było konsekwencjami upadków z za-

pory granicznej. Często uszkodzone były nie tylko kości, ale i tkanki miękkie wokół nich. Urazy tego typu charakteryzuje dłuższy czas gojenia, opuchlizna i towarzyszący jej silny, długotrwały ból. Upadki z muru powodują nie tylko złamania kończyn i kręgosłupa, ale też stłuczenia, rany całego ciała i obrażenia wewnętrzne. Dodatkowo, drut żyłkowy (tzw. concertina), który wieńczy stalową zaporę i rozmieszczony jest w kolejnych pasach wzdłuż polskich umocnień granicznych, jest przyczyną powszechnie występujących wśród pacjentów i pacjentek ran ciętych i szarpanych oraz powstających w ich wyniku zakażeń. W marcu 2024 roku co najmniej 8 pacjentów zostało poddanych hospitalizacji właśnie ze względu na potrzebę szycia ran spowodowanych drutem żyłkowym.

Wywózki i przemoc służb

Nie możesz im nic powiedzieć, nie możesz nic powiedzieć, nie odpowiedzą ci.

	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO)	kobiety (w ciąży)
Zgłoszenie wywózki	55	142	5 (5)	7 (0)
Zgłoszona przemoc Polska	23	59	3 (3)	1 (0)
Zgłoszona przemoc Białoruś	21	74	4 (4)	1 (0)

Tabela 3. Liczba osób, które zgłosiły doświadczenie wywózki oraz przemocy ze strony Polskich i Białoruskich służb.

W marcu zgłoszenia o doświadczonych pushbackach pochodziły łącznie od 142 osób. Jest to niemal trzykrotnie więcej zgłoszeń niż tych odnotowanych w lutym. Osoby zgłaszające doświadczyły w sumie 277 wywózek. Wśród nich było 5 małoletnich oraz 7 kobiet. 42 osoby zgłosiły, że doświadczyły więcej niż jednego pushbacku. Jest to sześciokrotnie więcej niż w miesiącu poprzednim. 3 osoby zgłosiły również, że zostały pushbackowane mimo zgłoszenia chęci ubiegania się o ochronę międzynarodową.



277 łączna liczba zgłoszonych wywózek



42 liczba osób, które zgłosiły, że poddano je więcej niż jednej wywózce



13 liczba wywiezionych kobiet i osób z grup wrażliwych



1 liczba osób wywiezionych ze szpitala

Poniżej przytaczamy bezpośrednią relację Omera¹², który w marcu zdecydował się podzielić z nami doświadczeniem przemocy ze strony polskich funkcjonariuszy.

Omer dwukrotnie został zatrzymany na terytorium Polski. Pierwszy raz przekroczył granicę w dziewięcioosobowej grupie jeszcze w poprzednim roku, między 25 a 27 listopada, około godziny 14:00. Zapamiętał, że tego dnia było bardzo zimno, padał śnieg. Na czas przejścia granicy jego grupa podzieliła się, by połączyć się ponownie po zachodniej stronie zapory granicznej. Razem przeszli około dwóch kilome-

trów. W pewnym momencie zobaczyli na swojej drodze osoby umundurowane, rozbiegli się w różne strony. Omer zapamiętał, że funkcjonariuszy było sześciu, w tym jeden był jego zdaniem wyższy rangą:

Powiedziałeś mi, że był tam oficer i pięciu żołnierzy. Skąd wiedziałeś, że wśród żołnierzy był oficer?

To wynikało z jego wyglądu, tamci wyglądali jak żołnierze, a ten był stary i miał na sobie profesjonalne ubranie.

¹² Imię zmienione.

Miał na sobie odznaki. Nie wiem, jak one wyglądały. Chodzi mi o to, że mundur jest inny i oczywiste jest, że jest oficerem, wydaje rozkazy i tak dalej.

W listopadzie zeszłego roku Omer został zatrzymany wraz z jeszcze jedną osobą z grupy. Twierdzi, że zostali wytropieni po pozostawionych za sobą śladach na śniegu. Wspomina również, że na początku zajścia jeden z funkcjonariuszy próbował uderzyć go trzonkiem broni w głowę. Omer ostonił się wtedy przed ciosem ręką i wyniku uderzenia doznał złamania nadgarstka.

Złamał mi nadgarstek. Oczywiście, w momencie zatrzymania, [funkcjonariusz] był bardzo chłodny. Ale kiedy zobaczył mnie cierpiącego, zaczął mi mówić, żebym przyłożył trochę śniegu [do nadgarstka] [niejasne] "po prostu przyłóż trochę śniegu z ziemi", tak jakby to było coś zupełnie normalnego.

Według relacji funkcjonariusze odebrali obu mężczyznom powerbanki i telefony, a ich ręce unieruchomili plastikowymi trytytkami. Na ich oczach zniszczyli też nożem porty ładujące w ich smartfonach, a jeden z funkcjonariuszy rozbił ekrany żelazną częścią rękojeści broni. Następnie drugiego mężczyznę rozebrano i przeszukano. Miał on przy sobie pewną sumę pieniędzy, która według relacji Omera została mu odebrana.

[...] traktowanie, popychanie i kopanie, aż dotrzesz do polnej drogi. Oni [funkcjonariusze] nie zostawiają cię w miejscu, w którym znaleźli cię w lesie. Kładą cię na polnej drodze, żeby samochód mógł przyjechać, więc siadasz na poboczu i zaczynają cię rozbierać. Mojego przyjaciela roze-

brali prawie całkowicie, na śniegu w lesie. Przeszukali nas i całkowicie go rozebrali. Ponieważ on [funkcjonariusz] uderzył mnie w rękę, nie kazał mi zdejmować wszystkich ubrań.

Mężczyźni, jak wspomina Omer, zostali następnie zaprowadzeni do samochodu, przewiezieni pod zaporę graniczną i przepchnięci na jej wschodnią stronę, gdzie spotkali pozostałe osoby, z którymi przekroczyli granicę. Zostali pushbackowani jako ostatni.

Omer wrócił do Mińska, gdzie zwrócił się o pomoc do Czerwonego Krzyża i został skierowany do szpitala. Tam lekarze założyli mu na rękę szynę. W Mińsku spędził zimę.

W pierwszym tygodniu marca, z wciąż założoną szyną, zdecydował się na podjęcie kolejnej próby przekroczenia granicy. Tym razem przechodził ją w dziesięcioosobowej grupie i był ostatnim, który zeskoczył z zapory. Przed nim przechodził młody mężczyzna oraz małżeństwo. Cała czwórka, podobnie jak podczas próby podjętej przez Omera w listopadzie poprzedniego roku, została zatrzymana po pokonaniu około dwóch kilometrów. Tym razem nikomu funkcjonariusze nie zniszczyli nikomu telefonu – według Omera ze względu na obecność kobiety w grupie:

Resztę [grupy] stanowili mężczyźni, kobieta była ze swoim mężem. [...] W trakcie tej próby zostałem złapany z nimi i nie złamali naszych telefonów, ponieważ ona była tam z nami. Oh, i oni wrócili, także kobieta.

A ona była w ciąży?

Tak mówiła, ale nie wiem, ale oni [para] wrócili [do Mińska] i nigdy więcej nie próbowali.

Reszta zdarzenia przebiegła podobnie do listopadowego zatrzymania. Według relacji Omera, funkcjonariusze skrupowali wszystkie schwytane osoby plastikowymi trytytkami, w taki sposób, że osoby były połączone parami, a następnie umieścili w jednym samochodzie – Omer wspomina, że było bardzo ciasno – i przewieźli pod zaporę graniczną.

[...] zakuli nas w kajdanki. Tak jak przy wszystkich próbach, kiedy cię złapią i zakują w kajdanki razem z twoim towarzyszem. Tak jak mnie i mojemu przyjacielowi, włożyli nasze ręce w te mocne plastikowe [opaski zaciskowe], także [ręce] dziewczyny i jej męża. Związali nas razem i zabrali. Całą naszą czwórkę, umieścili nas jedno na drugim z tyłu samochodu. Nie mieściliśmy się, ale tak to wygląda. Dojechaliśmy na miejsce i wrzucili nas do Muharramy.

Podczas żadnego z zatrzymań, ani w listopadzie 2023 roku, ani w marcu 2024 roku, Omer nie został przewieziony na placówkę straży granicznej, żadne dokumenty nie zostały mu też przedłożone. Wspomina natomiast, że słyszał od innych osób, że były zmuszane do podpisywanie dokumentów wbrew ich woli. Dokumenty te miały dotyczyć między innymi przymusu opuszczenia terytorium Polski w ciągu siedmiu dni lub złożenia oświadczenia o zrzeczeniu się możliwości ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce. Omer, zapytany, czy w trakcie któregoś z pushbacków prosił o azyl, odpowiedział:

Nie możesz im nic powiedzieć, nie możesz nic powiedzieć, nie odpowiesz ci.

Definicje

Zgłoszenia łącznie – łączna liczba zgłoszonych grup/osób w drodze, znajdujących się na terenie Polski, Białorusi, Litwy lub Łotwy. Nie uwzględnia osób przebywających w danym okresie raportowym na terenie innych krajów europejskich, ponieważ raport ma na celu zobrazowanie sytuacji na granicy polsko-białoruskiej i związanym z nią szlakiem migracyjnym.

- **Grupy** – osoby podróżujące razem w momencie zgłoszenia i/lub interwencji humanitarnej/ prawnej/medycznej. Osoby te mogą, ale nie muszą być związane więzami rodzinnymi lub społecznymi.
- **Osoby indywidualne** – poszczególne osoby wchodzące w skład grup.

Dzieci – wszystkie osoby, których potwierdzony bądź deklaracyjny wiek to 0-18 lat.

MBO (małoletni bez opieki) – Osoby poniżej 18 roku życia podróżujące bez dorosłego opiekuna prawnego, a więc także małoletni podróżujący ze starszym rodzeństwem lub innymi krewnymi niebędącymi ich opiekunami w świetle prawa obowiązującego w Polsce.

Zgłoszenia z Sistiemy – zgłoszenia grup/osób przebywających w pasie terenu pomiędzy umocnieniami granicznymi Polski i Białorusi, zwanymi potocznie sistiemą.

Muharrama – określenie używane przez arabskojęzyczne osoby w drodze na pas ziemi mieszczącej pomiędzy polską barierą graniczną a umocnieniami po stronie białoruskiej. Muharrama w języku arabskim oznacza "zabroniona". Osoby w drodze używają również dłuższego określenia المنطقة المحرمة "zabroniona strefa". W Polsce teren ten potocznie zwany jest sistiemą.

Wsparcie udzielone – łączna liczba osób lub grup, do których udało się dotrzeć organizacjom i podmiotom działającym na Podlasiu, które zgodziły się podzielić z nami informacjami

(GG + Ocalenie, niezrzeszone mieszkańcy i mieszkanki Podlasia, kolektywy, jednostki, POPH).

- **Pomoc rzeczowa** – wsparcie w postaci podstawowych pakietów pomocy humanitarnej – jedzenie, ubrania, woda, informacja.
- **Pomoc prawna** – wsparcie w procedurach związanych z zapobieganiem wywózkom i umożliwieniem złożenia wniosku o ochronę międzynarodową.
- **Pomoc medyczna** – profesjonalne wsparcie udzielone przez osoby z uprawnieniami medycznymi.
- **Pierwsza pomoc przedmedyczna** – wsparcie udzielane przez osoby po podstawowym szkoleniu z ratownictwa takie jak przemywanie ran czy opatrywanie stóp okopowych.

Zgłoszenia wywózki – wywózki zgłoszone nam w danym okresie raportowym przez osoby, które doświadczyły ich bezpośrednio lub były ich bezpośrednimi świadkami lub świadkiniami.

Zgłoszona przemoc Polska – zgłoszone przypadki przemocy doświadczonej bezpośrednio przez osoby w drodze, której sprawcami według relacji pokrzywdzonych były osoby należące do polskich służb mundurowych: Straży Granicznej, Policji, Wojska Polskiego, Wojsk Obrony Terytorialnej.

Zgłoszona przemoc Białoruś – zgłoszone nam formy przemocy doświadczonej bezpośrednio przez osoby w drodze, której sprawcami według relacji pokrzywdzonych byli ludzie należący do białoruskich służb mundurowych.

Liczba interwencji – liczba interwencji humanitarnych podjętych przez zespoły terenowe

w odpowiedzi na zgłoszenie potrzeby wsparcia lub przypadkowe spotkanie osób w drodze na terenie przygranicznym.

Liczba zmarłych – liczba osób w drodze zmarłych od sierpnia 2021 roku po polskiej stronie granicy polsko-białoruskiej oraz te przypadki ze strony białoruskiej, o których wiemy. Dane są weryfikowane i uzupełniane. Spodziewamy się, że za czasem mogą pojawić się dane o większej liczbie osób zmarłych, również z rozpatrywanego tu okresu.

Liczba zaginionych – osoby, których zaginięcie zostało zgłoszone przez najbliższych krewnych lub towarzyszy drogi i deklarowany brak kontaktu trwa co najmniej dwa dni.

Urazy w wyniku muru – urazy, które zgodnie z deklaracją osób w drodze powstały podczas przekraczania zabezpieczeń na granicy polsko-białoruskiej.

Osoby z grup wrażliwych – osoby szczególnie narażone ze względu na następujące przesłanki:

Wiek	<ul style="list-style-type: none">- małoletni- małoletni bez opieki- osoby powyżej 45 roku życia- seniorzy/ki powyżej 60 roku życia
Przesłanki medyczne	<ul style="list-style-type: none">- ciąża- choroba przewlekła- niepełnosprawność
Przesłanki sytuacyjne Protection Needs *	<ul style="list-style-type: none">- ofiary przemocy seksualnej lub narażone na przemoc ze względu na płeć- ofiary tortur- ofiary handlu ludźmi

* na obecnym etapie praktycznie niemożliwe do zidentyfikowania